

Początek 2019 roku z kolejną akceptacją litery „w” w akcie ślubu

8 stycznia br. Sąd Dzielnicowy miasta Wilna wydał kolejne orzeczenie w sprawie oryginalnej pisowni imion i nazwisk. Wnioskodawczyni Judita Zawadzka, która na początku 2018 roku poślubiła obywatela Polski, zwróciła się do sądu z powodu odmowy Urzędu Stanu Cywilnego Wydziału Prawnego Samorządu Miasta Wilna (dalej – USC) o zmianę nazwiska z „Zawadzka” na „Zawadzka”. USC stwierdził, że wpisana litera „v” jest zlituanizowaną wersją litery „w”.

Sąd w swoim orzeczeniu stwierdził, że z jednej strony, obecne ustawodawstwo nie przewiduje w aktach stanu cywilnego możliwości zapisu imion i nazwisk z takimi literami, jak „q”, „x” oraz „w”; jednak z drugiej strony, sąd wdraża postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – różnica w zapisie tego samego nazwiska może w konsekwencji spowodować poważne niedogodności zainteresowanym osobom, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

W tej konkretnej sytuacji sąd uznał, że odmowa wciągnięcia nazwiska do Ewidencji oraz do wydania aktu ślubu z wybranym nazwiska męża (Zawadzka), spowoduje Wnioskodawczyni niedogodności administracyjne, osobiste i zawodowe, związane ze zmianą już istniejących dokumentów potwierdzających tożsamość, jak również z potwierdzeniem autentyczności tych dokumentów, a w przyszłości potencjalne problemy z legalizowaniem wspólnego majątku i/lub doświadczenie trudności w dziedziczeniu. Zdaniem sądu, zakaz wciągnięcia nazwiska z „w” jest nieproporcjonalny do niedogodności,


jakich by doświadczyła Wnioskodawczyni, nie zapisując w akcie ślubu wybranego nazwiska męża z literą „w”. Zakaz wciągnięcia nazwiska z literą „w” spowodowałyby również naruszenie prawa nietykalności życia osobistego i rodzinnego, jak również naruszenie prawa do wyboru nazwiska.

Sąd stwierdził również, że zgodnie z danymi Ewidencji Mieszkańców, w 2013 r. zostały zarejestrowane 3 nazwiska obywateli Litwy z literą „w”; w 2014 – 14 nazwisk, a w 2015 – 11. Nie było dowodów na to, że zapis litery „w” w imionach lub/i nazwiskach miałyby negatywny wpływ na język państwowy. Wręcz przeciwnie, instytucja, która przedstawiła wniosek w tej sprawie wskazała, że możliwe są wyjątki, a jednym z nich jest związek małżeński obywatela Litwy z obywatelem obcego kraju oraz przejście nazwiska obco-krajowca.

Po dokonaniu oceny

wszystkich okoliczności ustalonych w sprawie, sąd orzekł, że nieodstępstwo od obowiązującego prawa i zakaz wykonania żądania Wnioskodawczyni byłby niezgodny z zasadą sprawiedliwości, byłby nieproporcjonalny do oczekiwanego rezultatu oraz możliwych konsekwencji w przypadku rejestracji różnego zapisu tego samego nazwiska. Sąd uwzględnił wniosek i zobowiązał Urząd Stanu Cywilnego w Wilnie do wydania aktu ślubu z „w”.

Za pośrednictwem Euro-

pejskiej Fundacji Praw Człowieka (EFHR) prawie czterdzieści osób skorzystało z okazji zmiany nielitewskiego nazwiska członków rodziny drogą sądową. Ewelina Dobrowolska, pomocnik adwokata i reprezentant rodzin walczących o oryginalną pisownię imion i nazwisk podkreśla, że zwycięzcy nie doświadczają żadnych niedogodności – nazwiska w Rejestrze Stanu Cywilnego z „w”, „x” oraz „q” są również dodawane do Ewidencji Mieszkańców. 

EFHR

Po dokonaniu oceny wszystkich okoliczności ustalonych w sprawie, sąd orzekł, że nieodstępstwo od obowiązującego prawa i zakaz wykonania żądania Wnioskodawczyni byłby niezgodny z zasadą sprawiedliwości, byłby nieproporcjonalny do oczekiwanego rezultatu oraz możliwych konsekwencji w przypadku rejestracji różnego zapisu tego samego nazwiska



Zakaz wciągnięcia nazwiska z literą „w” spowodowałyby również naruszenie prawa nietykalności życia osobistego i rodzinnego, jak również naruszenie prawa do wyboru nazwiska Fot. M.P.